

Sygn. akt III CZ 12/14

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

SSA Katarzyna Polańska-Farion

w sprawie z powództwa G. sp. z o.o. w B.

przeciwko M. sp. z o.o. w K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 kwietnia 2014 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 21 stycznia 2014 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

G. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością domagała się zasądzenia od M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 2 lipca 2013 r. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej 5.400 zł tytułem kosztów procesu. Ustalił, że pozwana, do której należy sieć pijalni czekolady i kawy M., prowadziła rokowania z P. P. w sprawie zawarcia umowy franchisingowej, na podstawie której miał on prowadzić pod marką M. pijalnię w Galerii [...]. W tym celu P. P. zawarł z właścicielem galerii w dniu 7 sierpnia 2009 r. umowę najmu lokalu, w którym miał prowadzić pijalnię. W trakcie rokowań z pozwaną P. P. na podstawie umowy z dnia 19 października 2009 r. zbył swoje przedsiębiorstwo powódce, a dnia 15 października 2009 r. powódka, P. P. i wynajmujący (właściciel galerii) zawarli trójstronną umowę, na mocy której powódka wstąpiła w miejsce P. P. w stosunek najmu. Dalsze rokowania z pozwanym w sprawie zawarcia umowy franchisingu prowadziła powódka. Powódka pod koniec października 2009 r. rozpoczęła prowadzenie pijalni pod marką M. i w dniu 15 listopada 2009 r. zawarła z pozwaną umowę, zgodnie z którą pozwana wynajęła powódce do dnia 28 października 2019 r. elementy oznaczenia lokalu. Pozwana wystawiała powódce faktury na opłaty franchisingowe, a powódka je płaciła. W grudniu 2010 roku pozwana zawiadomiła właściciela galerii o braku prawa powódki do prowadzenia pijalni M. Właściciel galerii (wynajmujący) zwrócił się do powódki o przedłożenie w terminie 14 dni umowy franchisingu pod rygorem wypowiedzenia najmu, na co powódka oświadczyła, że negocjacje w sprawie umowy wciąż trwają, lecz powódka ma prawo do prowadzenia pijalni na podstawie promesy pozwanej. Pismem z dnia 3 stycznia 2010 r. właściciel galerii wypowiedział powódce najem, powołując się na nieprzedłożenie gwarancji bankowej oraz umowy franchisingu i w tym samym dniu zawarł umowę najmu tego lokalu z pozwaną.

Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie pozwana dążyła do pozbawienia powódki wyłącznie możliwości prowadzenia pijalni M., skoro jest uprawniona do dysponowania prawem ochronnym do tego znaku i ma prawo swobodnego decydowania, komu udzielić licencji. Uprawnienie to pozwana może umownie ograniczyć, nie można zatem wykluczyć, że pozwana nie miała prawa do kwestionowania posługiwania się przez powódkę tym znakiem, jednak byłoby to co

najwyżej naruszenie postanowień umowy zawartej przez strony, a nie czyn nieuczciwej konkurencji. Jednakże badanie, czy zawiadomienie wynajmującego o braku prawa powódki do prowadzenia pijalni było naruszeniem umowy, wykraczałoby poza podstawę faktyczną powództwa.

Powódka wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 21 stycznia 2014 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. Uznał, że Sąd Okręgowy nie poczynił ustaleń odnośnie żadnej z przesłanek dochodzonego roszczenia. W szczególności nie ustalił, czy powódce przysługiwało prawo do prowadzenia w galerii handlowej [...] 2 pijalni czekolady i kawy w ramach sieci „M.” i posługiwania się tym znakiem, w konsekwencji, czy udzielona przez pozwaną wynajmującemu informacja o braku takiego uprawnienia powódki była prawdziwa, a jeżeli była ona nieprawdziwa, to czy udzielenie tej informacji było działaniem mającym na celu pozbawienie powódki możliwości prowadzenia pijalni w wymienionej galerii i przejęcia lokalu przez współników pozwanej spółki oraz czy wypowiedzenie umowy nastąpiłoby nawet w wypadku udzielenia informacji, że powódka posiada stosowne uprawnienie. Stosowne ustalenia dotyczące powyższych okoliczności dawałyby podstawę do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej. Niezbadanie żadnej z przesłanek dochodzonego roszczenia i oddalenie powództwa będące skutkiem błędnego poglądu, że okoliczności podniesione w pozwie nie mogą takiego roszczenia uzasadniać, należy uznać za niewyjaśnienie istoty sprawy. Pogląd przeciwny musiałby prowadzić do wniosku, że art. 386 § 4 k.p.c. stwarza fikcję dwuinstancyjności postępowania sądowego, zmuszając sąd II instancji do merytorycznego rozstrzygnięcia o roszczeniu zgłoszonym przez stronę w pozwie w sytuacji, gdy wszystkie przesłanki dochodzonego roszczenia po raz pierwszy i jedyne były badane przez ten sąd. Takie zawężenie rozumienia pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy”, byłaby efektem wykładni sprzecznej z art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowiącym zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, a zatem niemogącej być uznana za poprawną.

Pozwana w zażaleniu na wyrok Sądu Apelacyjnego zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 386 § 4, art. 385 i 382 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że w postępowaniu toczącym się w wyniku zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne Sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada tylko, czy wystąpiły wskazane przez Sąd drugiej instancji przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku, którymi są: nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie mogą być żadne inne kwestie, w szczególności dotyczące oceny zasadności roszczenia ani merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak również badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się ściśle do wskazanych przez sąd drugiej instancji podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Omawiane zażalenie nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku ani prawidłowości zastosowania przez sąd drugiej instancji przepisów prawa procesowego niezwiązanych z podstawami kasatoryjnymi, lecz zażalenie to jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej powołanej podstawie kasatoryjnej (zob. m.in. postanowienia z dnia 12 grudnia 2013 r., V CZ 75/13, niepubl., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 r., nr 3, poz. 41, z dnia 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13, niepubl. i z dnia 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13, niepubl.).

W niniejszej sprawie przyczyną uchylenia przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu Okręgowego było nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.). W szczególności Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy nie poczynił ustaleń odnośnie żadnej z przesłanek dochodzonego roszczenia. Oceniając zasadność tego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy bada więc jedynie, czy Sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał pojęcie nierozpoznania istoty sprawy oraz czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Do

nierozpoznania istoty sprawy dochodzi m.in. wówczas, gdy sąd nie zbadał materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie, przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. W orzecznictwie przyjmuje się także, że niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia wiąże się z tym, iż rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 r. I CSK 123/10, niepubl.; z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11, niepubl., a także postanowienia z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, niepubl., z dnia 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12, niepubl.; z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 186/12, niepubl.; z dnia 28 maja 2013 r., V CZ 17/13, niepubl.) albo rozstrzygnięcie przez sąd pierwszej instancji o żądaniu powoda opiera się na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00, OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 409). Nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy może również polegać, jak w niniejszej sprawie, na niedokonaniu jakichkolwiek ustaleń faktycznych, które umożliwiałyby ocenę zasadności dochodzonego roszczenia odszkodowawczego.

Z przedstawionych powodów orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 1¹ i § 3 k.p.c.).